

Arka Przymierza

W *Litanii loretańskiej* zwracamy się do Maryi wezwaniem: „Arko Przymierza — módl się za nami”. Jaki sens ma ta inwokacja? Jakie znaczenie ma ten tytuł Maryi? Żeby na te pytania odpowiedzieć, należy wcześniej zastanowić się nad arką Starego Przymierza, a następnie zapytać, na jakiej podstawie odnosimy ten tytuł do Matki Jezusa.

Arka Starego Przymierza

Arka Przymierza (hebr. *aron*) oznacza skrzynię sporządzoną na rozkaz Jahwe: „I uczynią arkę z drzewa akacjowego... I pokryjesz ją szczerym złotem wewnątrz i zewnątrz, i uczynisz na niej dokoła złote wieńce... I włożysz do arki Świadectwo, które dam tobie. I uczynisz przebłagalnię ze szczerego złota... dwa też cheruby wykujesz ze złota. Uczynisz zaś je na obu końcach przebłagalni... Umieścisz przebłagalnię na wierzchu arki, w arce zaś złożysz Świadectwo, które dam tobie. Tam będę się spotykał z tobą i sponad przebłagalni i spośród cherubów, które są ponad Arką Świadectwa, będę z tobą rozmawiał o wszystkich nakazach, które dam za twoim pośrednictwem Izraelitom” (Wj 25,10-22).

Arka wspomniana jest w Starym Testamencie 190 razy, w Nowym tylko 2 razy (Hbr 9,4; Ap 11,19). W arce znajdowało się Świadectwo, tj. Prawo Dwóch Tablic (Wj 31,18; 24,12), które było podstawą Przymierza, stąd nazwa „Arka Przymierza”. Według prawa liturgicznego (Wj 25,10-22; 26,33), została ona sporządzona na rozkaz Boga przez Mojżesza i umieszczona w Przybytku. „I uczynisz przebłagalnię ze szczerego złota...” (w. 17). Przebłagalnia (hebr. *kapporet*, gr. *hilasterion*) była to złota płyta nakrywająca arkę, zwana „ubłagalnią”. Na tej wierzchniej płycie były odlewy dwu cherubinów. „Ubłagalnia” miała wielkie znaczenie liturgiczne i teologiczne. Było to miejsce, skąd Jahwe przemawiał do Mojżesza (Wj 25,22; Kpł 16,2; Lb 7,89); było to również jakby narzędzie odpuszczania grzechów. W wielkim dniu pojednania arcykapłan ją okadzał i skrapiał krwią żertwy ofiarnej (Kpł 16,13.15). Znad niej ukazywał się Jahwe i przemawiał do Mojżesza (Wj 25,22; Kpł 16,2; Lb 7,89). Arka Przymierza była dla Izraelitów jak gdyby znakiem obecności Jahwe (Kpł 16,2) — miejscem obecności Niewidzialnego.

W dziejach ludu wybranego często pojawia się arka. W księgach historycznych występuje przy przejściu przez Jordan (Joz 3,1-17) i przy zdobyciu Jerycha (6,6-14). Przechowywano ją w namiocie w Szilo (1 Sm 3,3; 4,4). W czasie wojny z Filistynami dostała się w ich ręce; umieścili ją w świątyni Dagona (1 Sm 5,1-2); ponieważ, według ich przypuszczeń, przynosiła im nieszczęścia, dlatego odesłali ją do Betszemesz (1 Sm 6,1-12), gdzie nieszczęścia nie ustawały. Dawid postanowił przenieść arkę do Jerozolimy; w drodze za dotknięcie arki poniósł śmierć Uza, dlatego król umieścił ją u Obed-Edoma, gdzie stała się źródłem błogosławieństwa. Stamtąd na rozkaz króla została przeniesiona do świętego miasta (2 Sm 6,12-17; 1 Krl 3,15). Arka Przymierza zapewniała ludowi izraelskiemu zwycięstwo nad wrogami (Lb 10,35; 1 Sm 4,3-12).

Maryja — Arką Nowego Przymierza

Na jakiej podstawie współczesna egzegeza widzi w arce Przymierza figurę Matki Jezusa? Scena nawiedzenia Elżbiety, zdaniem wielu egzegetów, na sposób midraszowy przedstawia Maryję jako Nową Arkę, w której zamieszkuje wcielona obecność Boga. Można więc powiedzieć, że Maryja jest miejscem obecności Niewidzialnego. Na potwierdzenie tej tezy przytacza się kilka argumentów.

Za identyfikowaniem Maryi z arką Przymierza przemawia przede wszystkim scena nawiedzenia Elżbiety; w scenie tej Łukasz świadomie zamierza przedstawić Maryję jako Nową Arkę, w której zamieszkuje Święty Izraela. W scenie nawiedzenia Elżbiety trzeci ewangelista czyni ciągle aluzje do opisu powrotu arki do Jeruzalem: paralelizmy są uderzające: słowne, geograficzne, tematyczne. Przykładowo tylko zostaną zasygnalizowane niektóre paralele: „Dawid... powstawszy udał się w kierunku judzkiej Baali, aby sprowadzić stamtąd arkę Boga' (2 Sm 6,1-2). Podobnie rozpoczyna się scena nawiedzenia (Łk 1,39): „W tym czasie Maryja wybrała się i poszła z pośpiechem w góry do pewnego miasta (w pokoleniu) Judy". Między tymi dwoma wprowadzeniami do perykop istnieją wyraźne zbieżności terminologiczne (*aneste, eporeuthe*) i topograficzne (Judea). Do podróży arki Przymierza w kierunku Jeruzalem upodobnia Łukasz podróż Maryi, niosącej w swym łonie Jezusa — potomka Dawida (1,32), do miasta w Judei. Ona jest Arką Nowego Przymierza.

Drugim wyraźnym elementem paralelnym między tymi wydarzeniami jest okrzyk Dawida (2 Sm 6,9), któremu odpowiada zawołanie Elżbiety (Łk 1,43). „Jakże przyjdzie, mówi Dawid, arka Pana do mnie". Podobne słowa wykrzykuje Elżbieta: „A skądże mi to, że Matka Pana mego przychodzi do mnie". I ten paralelizm posiada podobieństwo filologiczne (*Kyrios, pros me*) i tematyczne. Istotny sens jest ten sam: poczucie *sacrum*, pełen czci szacunek oraz świadomość niegodności wobec obecności Pana. *Misterium tremendum!* Dla Dawida miejscem tej obecności jest arka Pana, dla Elżbiety natomiast Matka Pana - żywa Arka Nowego Przymierza — Maryja. W releksurze Łukasza Pan arki — Jahwe, identyfikowany jest z Panem, który przychodzi zamieszkuje w Maryi — z Jezusem, Synem Bożym. Przeprowadzeniu arki do Jeruzalem towarzyszyła radość króla Dawida i ludu (2 Sm 6,5), nawiedzeniu Maryi również towarzyszy radość Jana Chrzciciela i całego domu Zachariasza (Łk 1,44). Poprzez arkę działa karząca moc Boga (2 Sm 6,6-8), przez Maryję działa Duch Święty (Łk 1,41.44).

Jeszcze jeden *znaczący* paralelizm jest między nawiedzeniem Maryi a wprowadzeniem arki Pana do Jeruzalem. „Arka Pana pozostawała w domu Obed-Edoma przez trzy miesiące" (2 Sm 6,11), zaś Maryja pozostała u niej (Elżbiety) około trzech miesięcy (Łk 1,59). Ten paralelizm jest oczywisty. Jahwe błogosławił Obed-Edoma i cały jego dom, w którym złożona została arka (2 Sm 6,11-12); dom Zachariasza, który nawiedza Arka Nowego Przymierza — Maryja, również otrzymuje błogosławieństwo Boże (Łk 1,41.44.45). Maryja nie tylko zasługuje na tytuł „błogosławiona" (Łk 1,42.45.48; 11,28), ale także „sprowadzająca błogosławieństwo", nie tylko jest prawdziwą Bogarodnicą (*theotokos*), ale również jest Boganosicielką (*theofora*). W arce Starego Przymierza złożone były tablice ze spisanyimi słowami Boga. Arka Nowego Przymierza — Maryja nosiła Słowo Boże - Chrystusa.

Typologię arki wykorzystuje nowy zbiór Mszy maryjnych. Maryja została nazwana „Arką Przymierza". Przez pośrednictwo Maryi, Arki Nowego Przymierza, dom Elżbiety obdarzony został zbawieniem i radością. W drugiej części modlitwy prosimy, abyśmy, wrażliwi na działanie Ducha, mogli nieść Chrystusa braciom. Liturgia Kościoła w Maryi — Arce Nowego Przymierza i nosicielce Pana widzi wzór dla Kościoła naszych czasów; w ten sposób liturgia święta podprowadza nas pod znaczenie egzystencjalne typologii arki.

Aktualność kerygmaticzna typologii Arki Przymierza

Typologia ta jest bardzo głęboka i płodna teologicznie i kerygmatycznie. Jest równocześnie niezwykle aktualna.

Maryja Boganosicielka... Nosicielka Słowa Bożego. Nie tylko jest Ona prawdziwą Bogarodzicą, ale również świadomą i entuzjastyczną Nosicielką Boga do ludzi. Stawszy się Arką Pana, natychmiast idzie z pośpiechem, by ponieść Go do ludzi (Łk 1,39-45). Do domu Zachariasza wnosi Boga (w. 43), Boże błogosławieństwo, Bożego Ducha i Bożą radość. Nie wystarczy mieć Boga tylko w sobie i dla siebie... trzeba się nim dzielić z ludźmi spragnionymi Boga. Żeby Go ponieść innym, trzeba Nim żyć, radować się z Nim i w Nim (Łk 1,42).

Nosicielka Boga... Ile aktualności jest w tym tytule! Przez chrzest „w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego” weszliśmy w szczególną relację z Trójcą Świętą. Staliśmy się dziećmi Ojca, zostaliśmy napełnieni Jego obecnością. Ta rzeczywistość ontyczna musi się realizować na płaszczyźnie egzystencjalnej. Ochrzczeni, napełnieni Bogiem i Jego chwałą, winniśmy Go nieść innym, jak Maryja. W jaki sposób? Najpierw słowem: głosić chwałę Tego, który nas powołał (1 P 2,9). Mówić o Bogu tak, jak mówił Jego Syn, jak mówiła Maryja. Czasopismo *Ecclesia* przed kilkunastu laty ogłosiło ankietę na temat najważniejszych zadań kapłana w czasach współczesnych. Najwięcej respondentów odpowiedziało: „Mówić ludziom o Bogu”. Jest to obowiązek wszystkich ochrzczonych. Mówienie o Bogu nie powinno być tematem wstydlivym. Jan Paweł II wezwał Kościół polski do nowej ewangelizacji. „Ewangelizować znaczy przede wszystkim świadczyć zupełnie i wprost o Bogu objawionym przez Jezusa Chrystusa w Duchu Świętym; świadczyć, że Bóg umiłował ten świat w Synu swoim, w Słowie Wcielonym dał wszystkim rzeczom istnienie, a ludzi powołał do życia wiecznego” (EN 26). Następnie życiem: po prostu pokazywać Go, jak Ona Elżbiecie. Tak Go pokazać, by inni spotykając nas mówili: skądże mi to, że człowiek Pana przychodzi do mnie... przynosi Ducha i radość.

Arka Przymierza wspomagała lud w walce, zapewniała zwycięstwo. Arka Nowego Przymierza dana jest nowemu ludowi Bożemu — Kościołowi ku obronie. Jest mu dana szczególnie na trudne czasy. Służebnica Pańska jest również Służebnicą ludu Bożego. I tu powstaje interesujące pytanie: czy nie można by teologii peregrynacji ikony jasnogórskiej pogłębić w świetle typologii Arki Przymierza? Arka Przymierza, Nowa córka Syjonu, jest nosicielką Boga, jest nosicielką świadectwa, tj. tablic Bożego Prawa, przychodzi, by wspierać w walce. Ani w kazaniach peregrynacyjnych, ani nawet w pierwszych próbach refleksji teologicznej nie nawiązano do tej typologii. A szkoda! Peregrynacja mogłaby nabrać charakteru teologicznego. Boganosicielka przynosiłaby ludowi Bożemu Pana, jak niosła Go do domu Elżbiety. Pozwoliłoby to przewycięzać mariocentryzm, który tu i ówdzie mógł się zakraść. Zyskałby na tym również kerygmat peregrynacji. Arka Nowego Przymierza przynosi Pana, ale równocześnie tablice Jego Prawa; byłaby ona ciągłym przypomnieniem Góry Synaj, Przymierza, Prawa, wierności, wspólnoty z Bogiem. Spróbujmy od tej strony pogłębić teologię i kerygmat peregrynacji ikony Czarnej Madonny.

„Matko Boska ciemnowolica
przybyła z dalekich stron
spraw by nikt tu nie był obcy
żeby każdy miał swój dom

Matko Boska ze szramami
rany ducha zasklep nam
krwawe rowy dzielą ludzi

niech się ściągną na kształt szram

Matko Boska taka ludzka
naszą słabość sercem znasz
tyle unieść trzeba w życiu
jak udźwignąć naucz nas".